

PRZEGLĄD INFORMACJI Z MEDIÓW

(24 -30 października 2020 r.)

BANKOWOŚĆ & RYNEK KAPITAŁOWY

GPW „dyskontuje przyszłość”

Zdaniem Wiesława Rozłuckiego, byłego wieloletniego prezesa Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie (GPW), giełda dyskontuje przyszłość, więc nie reaguje nadmiernie na obecne zawirowania i gwałtowny wzrost liczby zachorowań.

„Tendencja wzrostowa jednak słabnie” – twierdzi Rozłucki w rozmowie z "Parkietem"(Nr z 26.10.2020r.). Podkreśla, iż pandemia pokazała, że w tych trudnych warunkach niektóre firmy sobie radzą bardzo dobrze, a sprzedaż ich akcji rośnie nawet po kilkaset proc.

Wartość papierów spółek z takich sektorów jak gry, leki czy informatyka wzrosły w br. o kilkadziesiąt proc., ale już banki, paliwa czy odzież spadły ponad 30 proc.

„Każda bańka spekulacyjna jest rozpoznana dopiero po jej pęknięciu” - zaznacza były szef GPW. Modne i popularne są spółki wzrostowe z szybkim wzrostem przychodów (nawet nie muszą mieć zysku). Natomiast spółki, które nie rozwijają się dynamicznie, mogą być bardzo tanie, a i tak nie znajdują zainteresowania – mówi Rozłucki.

W Polsce mamy obecnie Allegro warte ponad 80 mld zł oraz CD Projekt z kapitalizacją ponad 30 mld zł. Wszystkie pozostałe duże spółki notowane są poniżej 30 mld zł. W przyszłości okaże się, czy dzisiejszy wysoki kurs Allegro wynika z dobrych perspektyw, czy to bardziej moda.

Konta bankowe też przynoszą realne straty

Po lokatach pod topór poszły konta oszczędnościowe. Ich posiadaczom przynoszą dzisiaj tyle zysku, ile lokaty, a więc realne straty - podaje "Rzeczpospolita"(Nr z 24.10.2020 r.).

Oprocentowanie większości rachunków – podobnie jak lokat – jest... bliskie zeru - komentuje gazeta. Podkreśla przy tym, że kuszenie klientów przez banki promocyjnymi ofertami kont oszczędnościowych, "nie różni się niczym od łapania ich na promocyjne depozyty. W jednym i drugim przypadku oferty są krótkoterminowe, ograniczone maksymalną wpłatą i obarczone warunkami, które mają klienta zatrzymać na dłużej, na ogół dzięki założeniu konta – często wraz z kartą debetową". Tyle, że zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku, jeżeli oferta wyda się interesująca, warto popatrzeć na to, co bank zaoferuje po zakończeniu promocji. Zarówno na lokacie, jak i na koncie - radzi dziennik.

Jednak rachunki oszczędnościowe, chociaż są tak samo mało atrakcyjne jak lokaty bankowe, to te standardowe mają czasem większy sens niż depozyty, zwłaszcza gdy oprocentowanie jest porównywalne. Ich największą zaletą jest w nagłych przypadkach łatwa dostępność pieniędzy, bez utraty odsetek. Dziennik radzi, aby zwracać uwagę na opłaty za np. przelewy z konta oszczędnościowego.

RzF z kolejnym wnioskiem do SN w sprawie kredytów frankowych

Rzecznik Finansowy wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych - podaje "Rzeczpospolita"(Nr z 24.10.2020 r.). Zdaniem Rzecznika, "jasne stanowisko Sądu Najwyższego zapewni przewidywalność orzecznictwa i ułatwi odjęcie decyzji o dochodzeniu swoich praw".

RzF podkreśla, że po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w sprawie państwa Dziubaków, sądy coraz częściej uznają umowy kredytów walutowych za nieważne, bądź bezskuteczne w całości lub części, przede wszystkim ze względu na abuzywność niektórych postanowień, w szczególności w umowach przewidujących mechanizm indeksacji.

Gazeta podkreśla, że stanowiska SN w tej sprawie oczekują frankowicze, którzy pomimo wygranych spraw często nie wiedzą, jaki to przyniesie dla nich ostateczny skutek ekonomiczny, jak i banki, które "szykują się do składania kontr pozwów, żądając od frankowiczów opłaty za korzystanie z kapitału w razie unieważnienia przez sąd umowy".

TFI: najefektywniejszym funduszem Skarbiec Spółek Wzrostowych.

Według tegorocznego rankingu TFI, opracowanego przez „Rzeczpospolitą” (Nr z 29.10.2020 r.), najlepszym okazał się Skarbiec TFI, powiernik specjalizujący się w tematycznych funduszach akcji. Jego fundusz - Skarbiec Spółek Wzrostowych, w ostatnich tygodniach osiągnął roczną stopę zwrotu ok.100 proc. (za trzy lata - ponad 130 proc.).

Fundusze Skarbca TFI, te "szczególnie najbardziej ryzykowne, nie miały sobie równych" - podsumowuje gazeta. Według dziennika, najmocniej zyskiwały akcje na rynkach rozwiniętych, w szczególności spółek nowej ekonomii. Chodzi o strategie skoncentrowane na spółkach technologicznych, które "wyszły jak dotąd zwycięsko z paniki, jaka nadeszła na rynki w marcu". Na czele funduszy zagranicznych znalazły się tylko fundusze akcji firm technologicznych - Allianz Artificial Intelligence, Investor Nowych Technologii oraz Santander Prestiż Technologii i Innowacji. Z kolei słabo prezentowały się np. fundusze akcji tureckich, m.in. z powodu słabej waluty. Straty można było też ponieść na innych rynkach wschodzących, m.in. na papierach z Ameryki Południowej czy funduszach skupionych na spółkach dywidendowych.

Kredyt „Alicja” z PKO BP Pod lupą RzF

Rzecznik Finansowy zajął się sprawą kredytu hipotecznego "Alicja" z banku PKO BP. Chodzi o sprawę kredytobiorców, którym po 20 latach regularnej spłaty zobowiązania pozostała do spłacenia kwota przekraczająca 30 tys. zł (kredyt zaciągnięty w 1997 r. opiewał na 25 tys. zł.).

Według prof. Mariusza Goleckiego, Rzecznika Finansowego, umowa kredytowa jest "tak skonstruowana, że klienci nie wiedzą, kiedy skończą spłacać swój dług" - informuje "Interia.pl"(www.interia.pl z 27.10.2020 r.). Ponadto, "zawiera szereg postanowień umownych niezgodnych z prawem bankowym, a także przepisami gwarantującymi ochronę konsumentów, zawartymi w kodeksie cywilnym". Zdaniem Rzecznika, "poważne zastrzeżenia budzi brak wskazania w umowie terminu ostatecznej spłaty kredytu", a zastosowany przez bank mechanizm wyliczania oprocentowania kredytu "rodzi daleko

posunięte wątpliwości co do jego zgodności z przepisami prawa". Bank zaproponował bowiem mechanizm, w którym klienci - ze względu na wysoką inflację i stopy procentowe - spłacali tylko część kwoty wynikającej z naliczania odsetek". W ocenie RzF, stwarza to "ryzyko stosowania przez bank dowolnie ustalonego wymiaru oprocentowania, która rzutuje bezpośrednio na wysokość spłacanej raty kredytu".

Blik najpopularniejszą metodą płatności w internecie

Transakcje opłacone Blikiem biją rekordy. Ten sposób płatności wyraźnie wygrywa w sieci internet z kartami płatniczymi, zarówno pod względem liczby, jak i wartości operacji - podaje "Rzeczpospolita" (Nr z 27.10.2020 r.), powołując się na dane Narodowego Banku Polskiego (NBP).

W II kwartale 2020 r. zrealizowano 73 mln operacji Blikiem, podczas gdy w tym samym czasie klienci zapłacili kartami płatniczymi 33,6 mln razy. Co istotne, około trzy czwarte wszystkich transakcji Blikiem odbywa się w internecie. Pod tym względem Blik także znacznie wyprzedził karty, po raz pierwszy w IV kw. 2018 r. (25,3 mln i 24 mln transakcji). Blik zwiększa także przewagę pod względem wartości transakcji w internecie. W II kwartale br. wyniosły one łącznie blisko 8,58 mld zł w porównaniu do kwoty 5 mld zł w przypadku kart. Przy tym, obie metody płatności odnotowały wzrost wartości transakcji w II kwartale 2020 r. w porównaniu do pierwszych trzech miesięcy br.

I tak, Blik odnotował wzrost wartości płatności o 44 proc., a karty wzrost obsługiwanych kwot o 25 proc.

UBEZPIECZENIA GOSPODARCZE

Firmy ubezpieczeniowe bez wypłat dywidend za 2019 r. (oprócz PZU Życie)

Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) zdecydowała, aby w 2020 r. instytucje przez nią nadzorowane, w tym ubezpieczyciele, nie uszczuplały swoich kapitałów poprzez wypłatę dywidend - podaje „Dziennik Gazeta Prawna” (Nr z 26.10.2020 r.). Nadzór finansowy opublikował w marcu br. stanowisko, nakazując zakładom ubezpieczeń zatrzymanie całości wypracowanego w poprzednich latach zysku. Wyjątkiem jest PZU Życie który ma zgodę KNF na wypłatę ok. 1,33 mld zł. Wprawdzie w marcu br. decyzję o podzieleniu się zyskiem z akcjonariuszami podjęły także walne zgromadzenia obu spółek ubezpieczeniowych Ergo Hestii, to jednak ze względu na zalecenia KNF zmieniono dyspozycje, przeznaczając pieniądze na kapitał zapasowy. Ponadto, kilka towarzystw działających na polskim rynku, m.in. AXA, UNIQA i Generali przekazało zysk za 2019 r. na kapitał zapasowy bądź rezerwowy, z zastrzeżeniem, że jeśli w przyszłości KNF wycofa swoje zalecenia, mogą podzielić się tymi pieniędzmi z akcjonariuszami. Z kolei w PKO Ubezpieczenia, Compensie, Concordii czy Cardif Życie nie doszło do podziału zysku. Ponadto, niektórzy ubezpieczyciele ponieśli straty, lub wypracowane zyski przeznaczyli na pokrycia strat z lat ubiegłych.

Aegon planuje wyjście z Polski

Holenderska spółka ubezpieczeniowa Aegon sprzedaje biznes ubezpieczeniowy we wschodniej Europie, m.in. w Polsce - donosi "Puls Biznesu"(Nr z 27.10.2020 r.) za agencją Reuters. Informatorzy Reutersa twierdzą, powołując się na anonimowe źródła, że Aegon chce w ten sposób wzmocnić się finansowo oraz poprawić rentowność na swoich podstawowych rynkach. Zamierza także lepiej uporać się z konsekwencjami pandemii Covid-19.

"PB" pisze, iż holenderska spółka prowadziła już wstępne rozmowy z podmiotami z branży, m.in. korzystając z usług JP Morgan w sprawie ewentualnej transakcji. Według informatorów Reutersa, możliwość złożenia oferty przejęcia spółek Aegona wystawionych na sprzedaż rozważają m.in. Nationale-Nederlanden Group i belgijski KBC. Ponadto, zainteresowanie zakupem "miał zgłosić również niemiecki Allianz".

Wartość potencjalnej transakcji szacuje się na około 650 mln euro.

Aegon wszedł do Polski w 2005 r., przejmując Nationwinde Polska. W naszym kraju funkcjonuje pięć podmiotów holenderskiej firmy: Aegon Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A., Aegon Powszechnie Towarzystwo Emerytalne S.A., Aegon Ubezpieczenia Majątkowe, Aegon Services Sp. z o.o. i Profitowi.pl.

KUKE: nowe ubezpieczenie „Polisa bez granic”

Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE) wprowadza nowe ubezpieczenie - "Polisa bez Granic" - z gwarancją Skarbu Państwa, obejmujące eksport do 165 krajów i pokrywające nie tylko ryzyko handlowe, ale też ryzyko polityczne i "siły wyższej" - informuje "Money.pl"(www.money.pl z 29.10.2020 r.).

Jest to odpowiedź KUKE na obecne zawirowania rynkowe związane z pandemią oraz podwyższoną w ostatnich latach niepewność w handlu międzynarodowym. W ocenie KUKE, niebagatelną rolę odgrywa bowiem - w przypadku sprzedaży do innych państw - kwestia oceny ryzyka oraz ewentualnej windykacji. A wielu przedsiębiorców ma problemy z odzyskaniem należności nie tylko Polsce, ale także w odległych i uznawanych za egzotyczne rynkach.

„Polisa bez Granic" pozwala zabezpieczyć sprzedaż do 165 państw, m.in. na rynki nieubezpieczone przez inne towarzystwa. Na liście krajów objętych ubezpieczeniem znalazły się Rosja, Białoruś, Chiny, Arabia Saudyjska, Meksyk, Algieria, Nigeria, Wietnam oraz wiele innych państw Azji, Afryki i Ameryki Środkowej i Południowej.

Cały proces zawarcia obsługi polisy odbywa się online. Do podpisania umowy można wykorzystać podpis elektroniczny; klient otrzyma także elektronicznie dokumentację oraz faktury.

PZU chce kupić "covidowe" obligacje BGK

PZU planuje zakup tzw. "covidowych" obligacji emitowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) o wartości blisko 2 mld zł - informuje "Puls Biznesu"(Nr z 28.10.2020 r.). W tej sprawie uchwałę podjął już zarząd ubezpieczyciela.

Wyemitowane przez BGK na rzecz Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 obligacje BGK są gwarantowane przez Skarb Państwa - donosi dziennik, powołując się na komunikat opublikowany przez firmę.

UNIQA przejęła polskie spółki AXA

Rozpoczął się proces prawnego połączenia spółek ubezpieczeniowych UNIQA i AXA w Polsce - podaje 'PRNews.pl'(www.prnews.pl z 27.10.2020 r.). Grupa UNIQA stała się nowym właścicielem pięciu spółek AXA funkcjonujących w naszym kraju: AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji, AXA Życie Towarzystwo Ubezpieczeń, AXA Polska, AXA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych i AXA Powszechne Towarzystwo Emerytalne. Tym samym UNIQA w Polsce weszła w nowy dla siebie obszar inwestycyjno-emerytalny. AXA oferuje bowiem fundusze inwestycyjne oraz szereg produktów emerytalnych, w tym IKZE i IKE. Na koniec 2019 r. AXA PTE i AXA TFI zarządzały łącznie aktywami w wysokości 15 mld zł.

Transakcja zakupu spółek AXA przez UNIQA została sfinalizowana 15 października br. po uzyskaniu wszystkich potrzebnych zgód. W rezultacie Grupa UNIQA stała się 5. co do wielkości grupą ubezpieczeniową w Polsce. Zakończenie fuzji prawnej towarzystw zaplanowane jest przed końcem pierwszego półrocza 2021 r.

PZU nie zamierza pozbywać się Aliora

Według Tomasza Kulika, członka zarządu PZU SA, lider polskich ubezpieczeń "nie rozważa sprzedaży Alior Banku i nie prowadzi analiz w tej sprawie, a relacje z tym bankiem uważa za strategiczne" - podaje 'Bankier.pl'(www.bankier.pl z 26.10.2020 r.). Kulik oświadczył, iż "żadne rozważania ani analizy na temat sprzedaży Alior Banku nie są prowadzone w Grupie PZU (...). Relacja z Alior Bankiem jest uważana za relację strategiczną, a współpraca w ramach Grupy daje wymierne korzyści dla rozwoju bankowego kanału dystrybucji ubezpieczeń Grupy PZU. Dlatego też, między innymi wycena Alior Banku w księgach PZU zawiera wartość banku oraz wartość, którą generuje on dzięki efektywnej współpracy ze spółkami Grupy".

Wypowiedź T. Kulika jest reakcją ubezpieczyciela na opublikowane przez "Gazetę Wyborczą" nieoficjalne informacje, jakoby PZU SA zamierzał sprzedać część swojego biznesu bankowego – Alior Bank.

Spekulacje "Wyborczej" na temat sprzedaży banku wywołały spore zamieszanie na warszawskiej giełdzie; spowodowały wzrost kursu akcji Aliora o ponad 14 proc. Z kolei wartość akcji PZU SA spadła.

Portal przypomina, że za II kwartał 2020 r. Alior pokazał aż 585 mln zł straty.

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE

Digitalizacja dokumentów możliwa w procesie wdrażania PPK ?

Pandemia Covid-19 wymusiła na wielu przedsiębiorcach rozpoczęcie digitalizacji wielu procedur na linii pracodawca – pracownik. Używanie papieru w obecnych okolicznościach wiąże się z dużymi utrudnieniami i jest po prostu nieefektywne. Digitalizacja dokumentów możliwa jest również w systemie pracowniczych planów kapitałowych (PPK) - pisze "Dziennik Gazeta Prawna"(Nr z 29.10.2020 r.).

Jednak Polski Fundusz Rozwoju (PFR), Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) oraz część instytucji finansowych stoją na stanowisku, że dla ważności składanych oświadczeń konieczne jest zachowanie formy pisemnej. Nie chcą więc zgodzić się na składanie niektórych oświadczeń w postaci elektronicznej. Taki zakaz nie wynika jednak z przepisów - twierdzi gazeta, argumentując, że nie ma sankcji za niezachowanie formy pisemnej. Zdaniem "DGP", takie podejście instytucji zaangażowanych w proces wdrażania PPK należy więc odrzucić ze względów prawnych.

Według ustawy z 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych, w ramach PPK może funkcjonować około 20 różnego rodzaju oświadczeń czy informacji, które mogą składać pracownicy, lub które jest zobowiązany przekazywać pracodawca.

Małe firmy wciąż mało zaawansowane we wdrażaniu PPK

Minął termin podpisania przez firmy z sektora MSP umów o zarządzanie pracowniczymi planami kapitałowymi (PPK) w ramach II i III etapu programu. Według „Bankier.pl” (www.bankier.pl z 29.10.2020 r.), 11 z 18 instytucji podpisało ponad 48,5 tys. umów o zarządzanie PPK, gdy łączną liczbę podmiotów zobowiązanych do wdrożenia w II i III fazie (mikro, małe i średnie firmy), Polski Fundusz Rozwoju (PFR), nadzorujący proces wdrażania PPK szacuje na blisko 60-65 tys. Instytucje zarządzające PPK spodziewają się w tym etapie wdrażania PPK niższego uczestnictwa pracowników w programie, niż przed rokiem, kiedy to wśród największych firm partycypacja wyniosła 39 proc.

Robert Zapotoczny, prezes PFR Portal PPK prognozuje, że partycypacja po II i III etapie będzie bliższa 30 niż 40 proc.

Zdaniem Marka Przybylskiego, prezesa Aviva Investors TFI, „umowy cały czas napływają i potrwa to jeszcze (...) firmy małe (20-49 zatrudnionych) są wciąż mało zaawansowane jeśli chodzi o wdrażanie PPK. Wiele z nich dopiero teraz zaczyna zajmować się tematem PPK, a sporo zrobi to pewno dopiero po otrzymaniu listu przypominającego z PFR. Można oczekiwać, że proces zawierania umów z małymi firmami potrwa co najmniej do końca tego roku”.

Wiodący gracze rynku PPK o rezultatach II i III fazy wdrażania programu

Najwięksi gracze na rynku PPK podali wstępne wyniki podpisania umów o zarządzanie PPK przez pracodawców z II i III transzy, zatrudniających od 20 do 249 osób - pisze "interia.pl"(www.interia.pl z 29.10.2020 r.). I tak, TFI PZU podpisało umowy z ponad 18 tysiącami pracodawców; w tym ok. 6,3 tys. umów z pracodawcami zatrudniającymi od 50 do 249 osób i prawie 12 tysięcy umów z firmami zatrudniającymi od 20 do 49 pracowników. Natomiast PKO TFI, lider pierwszego etapu, "do zawartych wcześniej umów dołożył ponad 10 tysięcy (...) i łącznie ma ich ponad 12 tys." Spółka zarządza aktywami 750 mln zł; ma w rejestrach ponad 400 tys. uczestników działających już PPK. Natomiast kolejny gracz z czołówki, Nationale-Nederlanden PTE zawarło około 3,9 tys. umów o zarządzanie, które obejmują ok. 200-250 tys. pracowników. Z kolei powiązany kapitałowo NN Investment Partners TFI (9 proc. udziałów w rynku), poinformował, że w ramach drugiej i trzeciej transzy zawarł prawie 500 umów. Firma zarządza aktywami PPK szacowanymi na ponad 169 mln zł aktywów.

Piąta w czołówce AXA TFI podpisała około 2,9 tys. umów o zarządzanie w ramach II i III etapu PPK z firmami zatrudniającymi łącznie około 158 tys. pracowników.

Więcej akcji amerykańskich w aktywach PPK, zarządzanych przez PKO TFI

Do funduszy pracowniczych planów kapitałowych (PPK) we wrześniu 2020 r. trafiło około 141 mln zł. Aktywa PPK w tym czasie przekroczyły już 2 mld zł - donosi "Parkiet" (Nr z 21.10.2020 r.).

Liderem rynku PPK jest PKO TFI z 678,5 mln zł aktywów (na koniec września br.).

Według PKO TFI, która to firma systematycznie prezentuje składy zarządzanych portfeli, w tym funduszy PPK, w funduszu przeznaczonym dla najmłodszych potencjalnych emerytów: Emerytura 2060, "spośród bardziej ryzykownych instrumentów największy udział nadal stanowią dwa fundusze pasywne, czyli iShares Core S&P 500 ETF oraz Xtrackers MSCI EMU UCITS ETF". Co istotne, w ubiegłym miesiącu zdecydowanie przybyło jednostek funduszy indeksu amerykańskiego - do 1865 sztuk, tak, że w końcu września br. stanowiły one 16,1 proc. aktywów Emerytura 2060.

Skarbiec TFI najefektywniej zarządzał aktywami PPK

Średnia wartość rachunku uczestnika pracowniczego planu kapitałowego (PPK) w końcu września 2020 r. wynosiła od 1 985 zł dla funduszy zdefiniowanej daty 2025 do 2 031 zł dla FZD 2060 - informuje "Rzeczpospolita" (Nr z 26.10.2020 r.). Średnia stopa zwrotu była tym wyższa, im dalsza była docelowa data funduszu PPK.

Różnica pomiędzy aktywami w najlepszym i najgorszym FZD 2025 wyniosła 94 zł, a w przypadku FZD 2060 - 286 zł. W obu najlepszym zarządzającym PPK okazał się Skarbiec TFI, a najgorszym BPS TFI.

Na saldo rachunku uczestnika PPK na koniec września br. złożyły się: (1) wpłaty pracownika w wysokości 957 zł; (2) wpłaty pracodawcy w wysokości 717 zł; (3) dopłata roczna państwa w wysokości 250 zł oraz (4) zysk z inwestycji wypracowany przez zarządzającego PPK. W zależności od daty docelowej funduszu, wyniósł on średnio od 61 zł do 107 zł.

Inwestycją uczestnika PPK (ponoszonym kosztem) jest comiesięczna wpłata w wysokości 2,0 proc. jego wynagrodzenia oraz podatek dochodowy od wpłaty pracodawcy (17 bądź 32 proc od 1,5 proc. wynagrodzenia). W efekcie różnica pomiędzy powyższym „kosztem” a stanem jego rachunku PPK na koniec września br. stanowi rzeczywisty zysk pracownika z uczestnictwa w PPK.